List do Suchodolskiego...

LIST

DO

JASNIE WIELMOZNEGO JEGOMOSCI PANA

SUCHODOLSKIEGO

CHORĄŻEGO Y POSŁA CHEŁMSKIEGO.

NIGDY ten nie ſzuka chwały lub prywaty, który w Piſmach ſwych ukrywaiąc Imie podaie powſzechności życzliwe rady, i owſzem naywięcey w tedy wyſtawia prawdę, którą w obiawieniu Imienia ſerce choć cnotliwe przytłumić od prożby i natarczywości czaſem ieſt przynaglone. Nie w tym iednak zamiarze moie odbieraż JW. WMPan wyrazy, gdy gruntem nieſkażytelności co piorem wydać, to uſtami ogłaſzać ſądzę, ale ſzczegulniey aby duſze ſłabſze do rady nienależące podobnym poſtępuiąc ſpoſobem podług znaiomości udzielały Kraiowi wiadomości, a wielu przypominały przedſiębrania ſzrodki; inny atoli cel być powinien ludzi do rządu i rady wchodzących, którzy przez offiarę poſługi, na to ſię ſakryfikowali, aby ſlepo

ślepo za dobrym idąc Kraiu w przeświadczeniu swoim nieulegali nikomu. Od tey podłości gdy JW. WMPan daleki zostałesz, nie tylko kochaiącym Oyczyzny synem ale nadto Polski od nas Kato-mianowany iesteś. Idziesz bowiem iego gorliwości torem, który w naykrytyczniey-szych Rzymskiey Rzeczypospolitey czasach, blaskiem prywaty nieułagodzony, zgubą nieustraszony, bez względu na krewnych i przyiacioł samey Oyczyzny dobro cenił i przekładał. Ten wzor iak wścisłym okazuiesz naśladowaniu tak uwielbienia w obywatelstwie powszechnym stałeś się odgłosem. Dopełniay miary zaufania w tych pomyślnych dla Kraiu zdarzeniach, które do utwierdzenia mocy, swobod, i rządu łaskawe dla nas sprawiły losy. Kieruy twe myśli ku zupełnemu ogolności uszczęśliwieniu, niech iedni drugim przykrego nieściągaią ciężaru, a siła Kraiowa nie przez ucisk pracowitego ludu, lecz przez rostropne i sprawiedliwe dla wszystkich umiarkowanie wzrost swoy brać mogła. Y w tym zamiarze do JW. WMPana iako do czułego o Dobro Publiczne Prawodawcy pisać postanowiłem, ile dałeś mi pobudkę z Projektu podanego, aby intrata Biskupstwa Krakowskiego udzieliwszy sto tysięcy dla Biskupa, resztuiąca na woyska potrzeby obrocona została. Jak słuszna i zbawienna myśl iego, tak pozwolisz, że w tym mieyscu rowny dla innych Biskupstw radzibyśmy usłyszeć wyrok. Bo ieżeli Biskupstwo Krakowskie zmnieyszeniu dochodow podpadać będzie, czemuż inne excypowane być maią? Nie oddzielnym za tym Prawem wszystkie okryślone być natychmiast powinny Przekładam więc iak nam zgodnie być się zdaie, ustanowienie dochodów: To iest: Arcy-Biskupowi Gnieźnieńskiemu iako Prymasowi 200000. Biskupowi Krakowskie-

mu

mu z racyi obſzerney Dyecezyi 150000. innym Biſkupom po 100000. złł: maiący zaś mnieyſze prowenieneye przy nich zoſtać powinni, A ta reforma na oznaczone tylko przenoſzące intraty przepiſana przyzwoicie byłaby *Salvis* iednak *modernis Poſſeſſoribus.* (ale ta zwykła excepcya nieposiadaiącym czyli Koadiutorom ſłużyć nie może) Poſesſorom atoli publiczna wiara i zapewnienie od Króla i Narodu zagwarantowane iak ieſt cechą powagi rządu i wymiarem ſprawiedliwości, tak dla utwierdzenia powſzechney ſpokoyności każdemu właſność ocalaiącey, i ubeśpieczaiącey baczność zachowana bydź winna. Nie może na to ſtan Duchowny czynić zażalenia, kiedy ſyſtema Państw ſię utrzymaiących odmienney wymaga poſtaci. Przekonał ſię o tym Stan Rycerſki, gdy to co go ubogacało Staroſtwa i Krolewſczyzny oddał na dochody Kraiowe, ktòre rownie iak z Duchownym pod obowiązkiem Prawa rozdawane mu były. Uznał ieſzcze potrzebę zmnieyſzenia wſzelkich Penſſyi do Urzędow przywiązanych a które iak teraz daleko ſzczupleyſze pamięć naſza wyſtawia przykład ten Stanowi Duchownemu do części podobney z rozdawnictwa offiary ſtoſownie przedſiębrany być ma. Ubliży ſię przeto tey boiaźni, którą Stan Duchowny przez przewagę tak bogatych krzeſeł w Stanie Rycerſkim do zdrobnienia teraz dążącym ſprawićby łatwo zdołał. Nie z krzywdą więc ſtanie ſię, gdy udział Kraiowego maiątku w części nazad nalepſze powrocony zoſtanie. Z tych powodow Biſkupſtwo Krakowſkie do ſzafunku ſpadłe odmianę układu zacząć wymaga. Uważaiąc za tym iako świadomy przeznaczonych w zwyż dochodow przepis zdawałoby ſię naſtępuiące Dobra Biſkupom zoſtawić to ieſt; Xięſtwo Siewierſkie z przyczyny iż za Biſkupow pieniądze na fonduſz kupne, także

wſie

wſie bliſkie Krakowa do wygody ſłużyć mogące, Promnik, Luborzycza, Wawrzynczyce, Sielec, Jangrod z attinencyami, Które wyrażoney doſtarczą intraty. Reſzte zaś Dóbr albo na Skarb Rzeczypoſpolitey odebrać, albo Królowi Jmci na Ekonomie oddać potrąciwſzy z Summy ze Skarbu Koronnego J. K. Mci wyznaczoney, co ſię prawdziwego okaże prowentu, a to zdaie ſię być pożyteczniey ile, że J. K. Mość maiąc w tychże Woiewodztwach Dobra ſwoie Ekonomiczne i do nich Adminiſtratorow nie pomnoży ſobie na officyaliſtow expenſy.

Skończywſzy o Biſkupſtwach napomnę tylko o Swieckich Opatach, ktòrzy bez żadnych obowiązkòw nie zaſłużywſzy nadgrody trwonią dochody Kraiowe, a te *ſalvis Poſſidentibus* gdyby ſkaſowano poſpolite uſtałoby ſzemranie.

Nierozciągam ſię rownie nad Kommiſſyą Edukacyiną, w którey percepty i expenſy ściśle roztrząſnąwſzy pewnie z proźnych wydatkow na wyſtawienie doſtarczy Regimentu. A ta Kommiſſya iako iuż urządzenie Nauk zakończyła, tak uchylona być powinna, ile gdy zamiaſt Ekonomii funduſze zmnieyſza Edukacyine, rozdawaiąc podług ſwey ku oſobom ſkłonności te wſie, które z przepiſu Prawa publiczney podlegaią Licytacyi. Powrocić przeto rząd należy Akademiom, a Biſkupi Krakowſcy iako Kanclerze Akademii Krakowſkiey exekucyi przepiſow dozierać maią. Mimo tego Seym każdy za nominacyą Królewſką wyſyłać może wizytatorow, ktòrzy w Edukacyą weyrzeć i o iey utrzymywaniu naſtępnemu Seymowi przez oddanie do Laſki raportu uwiadomienie podadzą.

Nie

Nie ſądzę ieſzcze od rzeczy iako znaiący donieść do uwagi, iż powiękſzenie Akademii Krakowſkiey funduſzu więcey rozrzutnością iak potrzebą byłoby, niech tylko wſzelkie iey dochody lepiey urządzone zoſtaną, a doſtateczność widoczna będzie. Przyznać oraz ſłuſzności nie można aby Profeſorowie koſztem Kraiowym za granicą edukowani, zamiaſt wymaganey od nich wdzięczności za godzin dwie na dzień czaſu, od ośmiu dzieſięciu i dwunaſtu tyſięcy penſyami obdarzani byli.

Przydaię na koniec, iż nie małe wzbudziło w nas ukontentowanie gdy ſię dowiedzieliśmy, że Dobra i Summy z konwencyi ſpadłe na Skarb Rzeplitey oddać nakazano. Nie cierpi na tym Woiewodztwo Krakowſkie iak Senator iego w głoſie wyznawał, i owſzem weſoły odgłos wydaię, że to co rozerwane być miało, na wſpomożenie Oyczyzny obrocone zoſtanie. Jeſt atoli iego zdaniem, aby na początkowe potrzeby Woyſka pewnieyſze i bez procentu zaciągnienie Summ ułatwić; pomienione Dobra konwencyą uſtąpione *per plus offerentiam* przedać, każdy kupuiący połowę prœtii na terminie wyliczy, reſztuiącą zaś połowę na kilka lat rozłożyć atym ſpoſobem niechybne i iſtotne dla Rzeplitey wynikną zyſki. Nieopuſzczam iednak przyzwoitey litości dla ſzpitala Swiętego Łazarza przez wzgląd na ubogich i nieſzczęśliwych ktoremu przyczynić kilka tyſięcy dochodu miłoſierdzie nakazuie. To atoli ſilniey go weſprze, ażeby zalecić Komiſſyi dobrego porządku ściſłe dochodzenia ſzpitalnych funduſzow przez originalne erekcye i wizyty ktore tu ſą oderwane i od rządcow przywłaſzczone. Wſzelkie zaś dzieſięciny Kościołow zakordonowanych tu pozoſtałe, a

przez

przez konwencyą ustąpione ubogim Farom, lub gdzie odległość Kościoła wymaga, a przez Dziedzica wystawiony zostanie, nadane i uregulowane byćby powinny. Czego rozrządzenie przez mieyscowego uczynione Biskupa przyszłemu Seymowi do aprobacyi podpadać ma.

Więcybym ieszcze pisał JW. WMPanu, lecz mimo rozlicznych myśli, przestać muszę na tym niewiedząc ieżeli mu raczey naprzykrzenia, aniżeli miłey przynoszę chęci. To iednak sprawić mu powinno ukontentowanie, iż powszechnego stawszy się składem zaufania dla swych cnotliwych postępków, od obcego Woiewodztwa Obywatela gorliwości iego odbiera z uwielbienie i odezwę. Jak bowiem po wszystkich zakątach niezwiędłe sławy wiią ci wieńce, tak i we mnie chwały i szacunku winną dla siebie ziednałeś zaletę.

KRAKOWIANIN.

Dnia 14. *Kwietnia* 1789.